

Sygn. akt IX Ka 283/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Plewińska

Sędziowie SO Marzena Polak (spr.)

SO Rafał Sadowski

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 roku

sprawy **K. D.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

B. M.

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Z. L.

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonego K. D.

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy – VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Golubiu – Dobrzyniu

z dnia 5 marca 2013 roku sygn. akt VII K 5/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Brodnicy – VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Golubiu – Dobrzyniu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IX Ka 283/13

UZASADNIENIE

Z. L., B. M. oraz **K. D.** zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 26 listopada 2011 roku na terenie (...) w miejscowości E., gm. C., pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu brali udział w pobiciu M. T., K. T. oraz P. T. w ten sposób, iż zadawali im uderzenia rękoma oraz kopali wymienionych po całym ciele, czym spowodowali u wymienionych obrażenia ciała w postaci w postaci:

- M. T. - lewostronnego złamania żuchwy, uszkodzenia więzozrostu barkowo obojczykowego prawego, otarcia naskórka głowy okolicy czołowej, zasinienia trzonu nosa, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności

narządów ciała tj. funkcji żucia oraz ruchomości kończyny górnej prawej w stawie barkowym na czas powyżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego,

- K. T. - złamania wyrostka kłykciowego żuchwy po stronie lewej, złamania jarzmowo szczękowego po stronie lewej, zasinień oczodołu lewego, obrzęku tkanek miękkich okolicy skroniowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała tj. funkcji żucia na czas powyżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego,

- P. T. - stłuczenia okolicy lewego stawu skroniowo żuchwowego, otarcia naskórka kolana prawego, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego,

tj. o przestępstwo z art. 158§ 1 kk w zb. z art. 157§ 1 i 2 kk w zw. z art. 11§2

Sąd Rejonowy w Brodnicy VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu wyrokiem z dnia 5 marca 2013 roku (sygn. akt VII K 5/13):

I. uznał oskarżonych Z. L., B. M. i K. D. za winnych tego, że w dniu 26 listopada 2011 roku na terenie (...) w miejscowości E., gm. C., pow. (...), woj. (...), brali udział w bójce z udziałem M. T., K. T. oraz P. T. w wyniku której spowodowano obrażenia ciała w postaci:

- M. T. - lewostronnego złamania żuchwy, uszkodzenia więzozrostu barkowo obojczykowego prawego, otarcia naskórka głowy okolicy czołowej, zasinienia trzonu nosa, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała tj. funkcji żucia oraz ruchomości kończyny górnej prawej w stawie barkowym na czas powyżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego,

- K. T. - złamania wyrostka kłykciowego żuchwy po stronie lewej, złamania jarzmowo szczękowego po stronie lewej, zasinień oczodołu lewego, obrzęku tkanek miękkich okolicy skroniowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała tj. funkcji żucia na czas powyżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego,

- P. T. - stłuczenia okolicy lewego stawu skroniowo żuchwowego, otarcia naskórka kolana prawego, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego, tj. o przestępstwo z art. 158§ 1 kk w zb. z art. 157§ 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i na mocy art. 59 § 1 kk odstąpił od wymierzenia oskarżonym kary;

II. na mocy art. 415 § 1kpk w zw. z art. 415 kc zasądził solidarnie od oskarżonych Z. L., B. M. i K. D. na rzecz pokrzywdzonego P. T. kwotę 500 zł (pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia;

III. na mocy art. 415 § 1kpk w zw. z art. 415 kc zasądził solidarnie od oskarżonych Z. L., B. M. i K. D. na rzecz pokrzywdzonego K. T. kwotę 1000 zł (jeden tysiąc) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia;

IV. na mocy art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego Z. L. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych na rzecz pokrzywdzonego M. T.;

V. na mocy art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego B. M. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) na rzecz pokrzywdzonego M. T.;

VI. na mocy art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego K. D. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) na rzecz pokrzywdzonego M. T.;

VII. zwolnił oskarżonych od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś obciążył ich wydatkami poniesionymi w sprawie, każdego z nich w 1/3 części, tj. po 186,18 zł (sto osiemdziesiąt sześć złotych osiemnaście groszy).

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli: prokurator, obrońca oskarżonego K. D. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. T..**

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych.

Wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 59 § 1 kk, poprzez jego błędne zastosowanie w punkcie I wyroku, w którym Sąd uznając oskarżonych Z. L., B. M., K. D. za winnych popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na mocy art. 59 § 1 k.k. odstąpił od wymierzenia kary, gdy tymczasem w niniejszej sprawie brak było przesłanek do podjęcia takiej decyzji merytorycznej, gdyż odstąpienie od wymierzenia kary możliwe jest w sytuacji, gdy przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat, a w niniejszej sprawie, w myśl art. 11 § 3 kk, przestępstwo, którego dopuścili się oskarżeni, jak przewiduje sankcja karna z art. 157 § 1 kk, zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 5,

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k. poprzez nie wzięcie pod uwagę, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzuconego ww. oskarżonym wszystkich okoliczności ich dotyczących o charakterze przedmiotowym (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu), jak i podmiotowym (przede wszystkim postać zamiaru, motywację sprawców), i w konsekwencji uznanie, że społeczna szkodliwość czynu zarzuconego oskarżonym nie jest znaczna,

- obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie niezastosowanie przepisu art. 415 § 1 kpk, zgodnie z którym w sytuacji, gdy Sąd skazuje oskarżonego, wówczas uwzględnia albo oddala powództwo cywilne w całości albo w części, w niniejszej zaś sprawie Sąd skazując oskarżonych nie odniósł się w żaden sposób do powództwa cywilnego wytoczonego przez prokuratora na rzecz M. T..

Powołując się na powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Brodnicy VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Golubiu - Dobrzyniu.

Obrońca oskarżonego K. D. zaskarżył w całości.

Wyrokowi zarzucił:

1/obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 2 § 2 k.pk, art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk art. 6 kpk, 7 kpk.art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk polegającą na:

a/ stwierdzeniu, że oskarżony jest sprawcą przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie tylko wskazuje na istnienie istotnych wątpliwości, co do sprawstwa tego oskarżonego, ale także w sposób ewidentny wskazuje na to, iż K. D. nie brał udziału w jakiegokolwiek bójce, w szczególności w bójce z udziałem M. T., K. T., P. T., Z. L., B. M. i wielu innych osób, bowiem zaraz po pobiciu go wewnątrz samochodu pobiegł do recepcji O. K. i jak wynika z zeznań świadka A. C., wołał aby wezwać policję, chciał zmyć krew na twarzy, z ran zadanych mu , jak ustalił Sąd pierwszej instancji, na skutek pobicia go przez M., P. i K. T., w czasie gdy oskarżony był w samochodzie,

b/ naruszeniu przez sąd pierwszej instancji, przy ocenie materiału dowodowego, zasady swobodnej oceny dowodów i rozstrzygnięciu istniejących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji gdy zważy się, iż Sąd w poczynionych ustaleniach faktycznych w istocie wykluczył udział K. D. w bójce, stwierdzając jedynie, że K. D. po pobiciu go wewnątrz samochodu przez braci T., wysiadł z pojazdu, zaś do M. T. podbiegło kilku mężczyzn i doszło do ogólnej szarpaniny, zadawania ciosów, zaś z zeznań świadka A. C., któremu Sąd dał wiarę, jednoznacznie wynika,

że K. D., gdy na zewnątrz trwała awantura, przybiegł do recepcji wołając o wezwanie policji, przy czym, okoliczność, iż K. D. uciekł z miejsca zdarzenia potwierdza nawet świadek związany z rzekomymi pokrzywdzonymi, mianowicie D. J., który już na etapie postępowania przygotowawczego (k. 26) zeznał, że „kierowca samochodu gdzieś wybiegł” i okoliczność tę potwierdził w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 21.12.2012 r., zeznając: "wydaje mi się, że kierowca wybiegł z samochodu i gdzieś pobiegł. Nie było go".

c/ dokonanie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy, a opartych jedynie na dowolnych domniemaniach, a nie na zebranych dowodach, w zakresie przypisania oskarżonemu K. D. udziału w bójce, w sytuacji gdy rzetelnie oceniony materiał dowodowy wyklucza udział tego oskarżonego w tym zdarzeniu,

2/ obrazę przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 424 § 1 k.p.k. która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku a wynika z tego, że Sąd Rejonowy nie dopełnił obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku w całości, pomijając w jego treści wskazania i oceny szeregu dowodów przemawiających za niewinnością K. D., pozostawiając je tym samym poza podstawą orzeczenia a nadto nie dopełnił obowiązku i wskazania w uzasadnieniu wyroku dowodów, które w jakikolwiek sposób podważałyby prawdziwość wyjaśnień K. D., iż nie brał on udziału w bójce,

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na :

a) przyjęciu za udowodnione istotnych faktów dotyczących oskarżonego bez należytej podstawy w materiale dowodowym sprawy,

b) dokonaniu ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy, a opartych jedynie na dowolnych domniemaniach, a nie na zebranych w sprawie dowodach,

c/ oparciu się przy orzekaniu w niniejszej sprawie na dowolnych wnioskach, sprzecznych z dokonanymi ustaleniami faktycznymi w szczególności na przyjęciu, że:

- oskarżony K. D. uczestniczył, na terenie (...) w bójce z udziałem M. T., P. T., K. T., Z. L., B. M., w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, który Sąd pierwszej instancji uznał za prawdziwy, wyklucza obecność tego oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu,

- w bójce do której doszło w (...) brała udział ustalona

i ograniczona grupa osób, gdy w istocie z materiału dowodowego wynika, że w zdarzeniu brało udział co najmniej kilkanaście, jeżeli nie kilkadziesiąt, nie zidentyfikowanych osób,

Powołując się na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego K. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. T. zaskarżył wyrok w części tj. w punktach I, IV, V i VI.

Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający i przyjęciu, że kiedy oskarżony K. D. przejeżdżał obok pokrzywdzonego M. T., ten usiadł na prawy błotnik samochodu marki B. i uderzył w przednią szybę tego pojazdu, po czym M. T. zainicjował bójkę poprzez otwarcie przednich prawych drzwi samochodu i kopanie oskarżonego K. D., gdy tymczasem prawidłowa ocena ustaleń faktycznych dokonanych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, w szczególności zeznań świadków tj. M. T., K. T., P. T., S. T. i D. J.- powinna prowadzić do wniosku, że oskarżony K. D. umyślnie potracił przechodzącego M. T., a następnie kilka osób wśród których byli oskarżeni, dokonało pobicia poprzez kopanie i uderzanie M. T., K. T. i P. T.

2. obrazę przepisów prawa materialnego mogącą mieć istotny wpływ na treść wyroku polegającym na:

- niewłaściwym zastosowaniu art. 59 § 1 kk w zw. z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 i 2 kk. wbrew prawidłowo ustalonym okolicznościom faktycznym i przyjęciu że zachowanie oskarżonych przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny gdy tymczasem prawidłowa ocena prowadzi do wniosku, iż zachowanie oskarżonych było czynem nacechowanym w wysokim stopniu społecznej szkodliwości, a także,

- niewłaściwym zastosowaniu art. 59 § 1 kk w zw. z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, gdyż stosownie do dyspozycji art. 59 § 1 kk odstąpienie od wymierzenia kary możliwe jest w przypadku gdy przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3 albo karą łagodniejszą, a z uwagi na uznanie oskarżonych za winnych popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 i 2kk w zw z art. 11 § 2 kk,- kara przewidziana w treści art. 157§1 k.k. jest zagrożona do wysokości 5 lat pozbawienia wolności, a w tym przypadku jest prawnie niedopuszczalne odstąpienie od wymierzenia kary.

- nie zastosowaniu art. 46§ 1 kk. poprzez przyjęcie, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego M. T. solidarnie od oskarżonych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 20.000 zł, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w sprawie w wystarczającym stopniu dają podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia w żądanej wysokości.

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o:

1. uchylene zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia,

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: wymierzenie oskarżonym kary pozbawienia wolności w granicach zaproponowanych przez oskarżyciela publicznego po zamknięciu przewodu sądowego, zasądzenia od oskarżonych solidarnie na rzecz pokrzywdzonego M. T. zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł, obciążenie oskarżonych kosztami postępowania w tym kosztów zastępowania procesowego według norm przypisanych,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na skutek uwzględnienia zarzutów podniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego K. D. a także zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego pod postacią art. 59 §1 kk podniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Brodnicy –VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w G. D. do ponownego rozpoznania.

Z uwagi na zasadniczą zbieżność zarzutów wszystkich apelacji Sąd odwoławczy odniósł się do nich łącznie, choć z racji tego, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego kwestionował również poprawność ustalenia w przedmiocie prowokacyjnego zachowania M. T. polegającego na uszkodzeniu samochodu, które miało miejsce bezpośrednio przed zdarzeniem opisywanym w zarzucie a/o oraz poprawności przyjęcia, że zajście miało formę bójki a nie pobicia, kilka wstępnych uwag poświęconych będzie wyłącznie analizie zarzutów apelacji tego pełnomocnika..

Wyjść należy od tego, że nie ma racji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego kiedy sugeruje, że ustalenie wskazujące na to, że M. T. uszkodził samochód, którym jechał K. D. nie polegają na prawdzie. Pełnomocnik stara się wykazać, że zachowanie M. T. było poprawne a źródłem szarpaniny było jego potrącenie przez jadącego samochodem K. D. oraz, że oskarżeni dokonali pobicia M. T., K. T. i P. T., jednak stanowisko takie jest wybitnie polemiczne gdyż wynika z fragmentarycznej analizy dowodów. Analiza Sądu meriti jest natomiast w tym zakresie wszechstronna, wnikliwa i rzetelna a wyniki tej oceny przekonują w istocie, że zdarzenie stanowiące przedmiot osądu w niniejszej sprawie było bójką a nie pobiciem oraz, że M. T. zachował się w sposób ustalony przez Sąd I instancji. Ta ostatnia okoliczność została zresztą przesądzona w sprawie II K (...), w której M. T. został skazany za czyn z art. 288 §1 kk w zw. z art. 57a §1 kk polegający na uszkodzeniu samochodu na szkodę Z. L. i M. L. w sposób opisywany przez oskarżonych (k. 311). Ocena dowodów jaką dokonał w tym zakresie Sąd I instancji jest kompletna i jasna i należy odesłać do lektury

uzasadniania wyroku jako wyczerpującej tę materię. Jeśli chodzi zaś o przyjęcie, że zdarzenie stanowiące przedmiot zarzutów a/o było bójką a nie pobiciem to apelujący forsując stanowisko, że zachowanie oskarżonych wyczerpało znamiona pobicia akcentuje wyłącznie twierdzenia „pokrzywdzonych” tj. M. T., K. T. czy P. T. pomijając zupełnie wymowę pozostałych dowodów i chodzi tu nie tylko o wersje prezentowane przez oskarżonych lecz także postronnych świadków jak np. J. K., A. T. K. czy funkcjonariuszy policji przeprowadzających interwencję. Logika zdarzenia oraz ciąg następujących po sobie zachowań jego uczestników a także analiza wszystkich zebranych w sprawie dowodów – ocenianych przez pryzmat zasad logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania - przekonały, że zajście przybrało formę bójki, w której oskarżeni i bracia T. zadawali sobie wzajemnie ciosy i obopólnie się atakowali. Nie sposób bowiem przyjąć, że M. T., który sprowokował do zaistnienia zdarzenia poprzez stłuczenie szyby w samochodzie i uszkodzenie maski samochodu, powstrzymał się przed zaatakowaniem (wspólnie z braćmi) oskarżonych skoro już w początkowym etapie zdarzenia wykazywał się agresywną i napastliwą postawą wobec K. D. zadając mu uderzenia i kopiąc go gdy ten siedział w samochodzie. Wywód Sądu I instancji, w którym wyjaśnił powody przyjęcia, że zdarzenia było bójką jest jasny, logiczny i nie ma podstaw by prawidłowość tej oceny kwestionować zwłaszcza, że apelacja kwestionująca powyższe ustalenie jest lakoniczna a zarzuty w tym zakresie obrońca formułował powołuje się jedynie na „przekonanie” braci T. podając, że „pokrzywdzony M. T. oraz pozostali pokrzywdzeni uważają, że zostali pobici przez oskarżonych”.

Mimo poprawności powyższych ocen, zaskarżony wyrok nie mógł się jednak ostać zważywszy na zaniechania Sądu meriti przy ocenie dowodów w odniesieniu do zachowania oskarżonego K. D.. O ile bowiem udział oskarżonych B. M. i Z. L. w zdarzeniu stanowiącym przedmiot osądu w niniejszej sprawie nie budził najmniejszych wątpliwości (najwyraźniej zresztą oskarżeni ci zgadzają się z wyrokiem Sądu I instancji skoro nie wnieśli apelacji), o tyle jednak kwestia udziału oskarżonego K. D. w zdarzeniu nie została dostatecznie wyjaśniona. Na obecnym etapie sprawy ustalenia wskazujące na popełnienie przez K. D. przypisanego mu czynu są dowolne gdyż nie poprzedzała ich wszechstronna ocena dowodów lecz ocena selektywna i niezwykle wybiórcza. Rzecz bowiem w tym, że oskarżony K. D. konsekwentnie nie przyznawał się do winy twierdząc, że nie brał udziału w zajściu. Opisując rzeczowo zdarzenie od początku podał, że M. T. znajdujący się grupce kilku osób, która chwilę wcześniej utrudniała mu przejazd samochodem, w pewnym momencie dobiegł do niego i wybił szybę w drzwiach samochodu oraz uszkodził pokrywę silnika. K. D. wyjaśnił dalej, że do M. T. podbiegli K. T. i P. T. i zaczęli zadawać mu uderzenia a po otwarciu drzwi kierowcy M. T. zaczął go kopać. K. D. dodał, że do T. dołączyli jeszcze inni mężczyźni lecz on zdołał opuścić samochód i wówczas udał się do łazienki by sprawdzić czy nic mu się nie stało a następnie poszedł na recepcję by wezwać policję. Z relacji K. D. wynika więc, że nie brał on udziału w bójce a jedynie w początkowej fazie zdarzenia kiedy został zaatakowany przez T. w samochodzie po czym uciekł i udał się na recepcję osady K. by wezwać pomoc, policję.

Tymczasem Sąd meriti ustalając, że było inaczej niż to wynikało z wyjaśnień K. D. a więc, że wziął on (razem z B. M. i Z. L.) czynny udział w bójce, nie zweryfikował twierdzeń oskarżonego w jakikolwiek sposób. Próżno szukać w treści pisemnych motywów wyroku jakiegokolwiek analizy twierdzeń K. D. i prezentowanej przez niego linii obrony. Miało to zaś w sprawie o tyle istotne znaczenie, że wina oskarżonego budzi wątpliwości biorąc pod uwagę nie tylko jego wersję, lecz również przez wzgląd na zeznania świadków A. C. i D. J., którzy wersję tę uzupełniają. A. C. potwierdził, że w dniu zdarzenia kiedy był na recepcji widział, że K. D. „podbiegł i krzyczał aby wezwać policję”. Świadek dodał, że K. D. „był na twarzy podrapany. On miał krew na twarzy, poszedł do łazienki pewnie ją zmyć” (k. 294). Ta część zeznań, która została całkowicie pominięta przy ocenie dowodów wyraźnie potwierdza wiarygodność twierdzeń oskarżonego odnośnie tego, że w czasie zajścia był na recepcji, a wcześniej w łazience. Co prawda A. C. wspomina o tym, że K. D. był zakrwawiony i miał zadrapania na twarzy, co mogłoby wskazywać, że odniósł te obrażenia już w bójce i że zgłosił się do recepcjonisty już po całym zdarzeniu, lecz należy pamiętać, że oskarżony był bity w czasie kiedy siedział w samochodzie a więc w początkowej fazie zajścia kiedy bójka się jeszcze nie rozwinęła a więc obrażenia twarzy najpewniej odniósł właśnie na tym etapie zajścia. Zresztą oskarżony przyznał, że po opuszczeniu samochodu poszedł do łazienki się „obmyć” co wskazuje, że miał krew na twarzy.

Poza tym Sąd meriti uchylił się od oceny zeznań D. J. co miało oczywisty wpływ na ustalenia odnośnie sprawstwa K. D.. Świadek w postępowaniu przygotowawczym prezentował zasadniczo różne wersje zdarzenia bowiem zeznając po

raz pierwszy akcentował jedynie utarczkę M. T. z K. D. siedzącym w samochodzie nie wspominając nic o szarpaninie i bójce z udziałem kilkunastu osób. Świadek podał, że widząc kłótnię M. T. z K. D. podszedł do samochodu i „kiedy otworzył drzwi do samochodu nagle zbiegło się dużo innych osób to my wtedy już odchodziliśmy, po chwili przyjechała policja” (k. 26). W czasie drugiego przesłuchania natomiast D. J. opisywał jak doszło do zaatakowania M. T. przez grupkę około pięciu mężczyzn, którzy przewrócili go i okładali po całym ciele i kopali. Poza tym świadek podał, że ta grupka mężczyzn była stroną atakującą a on i bracia M. T. próbowali odciągnąć bijących się przez co sami otrzymali kilka ciosów. Treść zeznań D. J. wyraźnie wskazuje, że zeznawał on w sposób tendencyjny by chronić siebie i braci T. przed ewentualną odpowiedzialnością karną za udział w bójce a dodatkowo M. T. za uszkodzenie samochodu. Nie wspominał bowiem w ogóle o tym, że M. T. uszkodził samochód, którym jechał K. D. a zdarzenia tego akurat nie sposób kwestionować zważywszy na wymowę dowodów, na które powołał się Sąd meriti czyniąc takie właśnie ustalenie oraz mając na względzie prawomocny wyrok w sprawie II K (...), w której M. T. został skazany za uszkodzenie samochodu. Istotne z punktu widzenia oceny dowodów pod kątem odpowiedzialności oskarżonego K. D. mają zeznania D. J. z rozprawy kiedy to zapytany o udział K. D. w zdarzeniu stwierdził: „wydaje mi się, że kierowca w trakcie zajścia wybiegł z samochodu, gdzieś pobiegł, nie było go” (k. 293). Tych twierdzeń świadka Sąd Rejonowy w ogóle nie przeanalizował lekceważąc je zupełnie. Niewątpliwie zaś skoro D. J. -będący znajomym braci T. i który ewidentnie w niniejszym postępowaniu zeznaje na ich korzyść – sugeruje, że w czasie zajścia K. D. nie było bo gdzieś wybiegł z samochodu, to należało te twierdzenia uważnie przeanalizować zważywszy, że uzupełniają one wersję utrzymywaną przez oskarżonego, który właśnie bronił się tym, że po zaatakowaniu przez M. T. wybiegł z samochodu i udał się do łazienki i na recepcję, co z kolei potwierdza świadek A. C..

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy uznał, że ustalenia wskazujące na winę oskarżonego K. D. są dowolne a ocena dowodów, która doprowadziła Sąd meriti do takiego przekonania bardzo powierzchowna i wybiórcza. Z tego też powodu zaskarżony wyrok został uchylony a sprawa przekazana Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Kwestia udziału K. D. w bójce wymaga powtórnej analizy dowodów i weryfikacji wersji oskarżonego w kontekście całokształtu materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań A. C. i D. J., a które w dotychczasowym postępowaniu zostały pominięte.

Choć powyżej omówione uchybienia świadczą wyłącznie o błędach w ocenie materiału dowodowego w odniesieniu do oskarżonego K. D., to jednak sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w całości a więc również w stosunku do oskarżonych B. M. i Z. L.. U podstaw takiego rozstrzygnięcia legło przekonanie, że dopiero poprawne ustalenia faktyczne poprzedzone prawidłową oceną dowodów w zakresie zachowania K. D. pozwolą na prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie zachowań B. M. i Z. L.. Przesądzenie kwestii czy K. D. wziął udział w bójce czy nie, zaważy np. na opisie czynu przypisanego B. M. i Z. L.. Wszyscy trzej oskarżeni mają bowiem postawiony zarzut działania wspólnie i w porozumieniu a więc ewentualne ustalenie, że K. D. nie uczestniczył w bójce będzie musiało skutkować odpowiednią modyfikacją opisu przypisanego im czynu. Nadto wydaje się, że kwestia udziału (bądź nie) K. D. ma też znaczenie chociażby dla prawidłowej oceny społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu. Ilość osób uczestniczących w bójce wespół z osobą, której zachowanie poddawane jest prawnokarnej ocenie, ma bowiem wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu tego sprawcy. Z tych też względów nie można było postąpić inaczej jak tylko uchylić zaskarżony wyrok w całości w stosunku do wszystkich trzech oskarżonych.

Decyzję o uchyleniu zaskarżonego wyroku w całości warunkowało nadto istotne uchybienie Sądu meriti, które dotyczyło już całego orzeczenia a na które zwrócił uwagę prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, mianowicie naruszenie przepisu prawa materialnego pod postacią art. 59§1 kk. Trafnie skarżący ci podnieśli, że w niniejszej sprawie w/w przepis został błędnie zastosowany. Otóż Sąd Rejonowy – powołując się na art. 59 §1 kk - odstąpił od wymierzenia oskarżonym kar, lecz podejmując taką decyzję zupełnie pominął, że konstrukcja odstąpienia od wymierzenia kary z art. 59§1 kk ma zastosowanie jedynie wówczas gdy przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo kara łagodniejszego rodzaju. Tymczasem oskarżonym przypisano m.in. czyn z art. 157 §1 kk, który jest zagrożony karą do lat 5. Powyższe wykluczało możliwość odstąpienia od wymierzenia oskarżonym kary a więc rozstrzygnięcie w tej części jest oczywiście wadliwe w stosunku do wszystkich trzech oskarżonych. Dodać należy, że w tych okolicznościach, rozważania Sądu meriti w przedmiocie stopnia

społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu w kontekście spełnienia drugiej przesłanki warunkującej skorzystanie z konstrukcji przewidzianej w art. 59 §1 kk tj. aby społeczna szkodliwość czynu nie była znaczna, stały się bezprzedmiotowe, podobnie zresztą jak zarzuty prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, którzy podnosili zarzuty dokonania błędnych ocen w tym zakresie.

Wreszcie należy nadto wytknąć Sądowi I instancji, iż ten zupełnie bezpodstawnie orzekł od oskarżonych na rzecz P. T. i K. T. odszkodowania (punkt II i III zaskarżonego wyroku) oraz od każdego z oskarżonych nawiązki na rzecz M. T. (punkty IV, V i VI zaskarżonego wyroku). Rzecz bowiem w tym, że skoro Sąd Rejonowy (całkowicie prawidłowo) uznał, że zachowanie oskarżonych nie było pobiciem lecz że zdarzenie stanowiące przedmiot osądu w niniejszej sprawie stanowiło bójkę, to nie wchodziło w grę zasądzenie od którejkolwiek z uczestników bójki świadczeń odszkodowawczych. W przypadku przyjęcia konstrukcji bójki nie ma bowiem podziału uczestników na napastników i broniących się (atakujących i atakowanych) ale wszyscy jednocześnie bronią się i atakują wspólnie narażając się na niebezpieczeństwo spowodowania uszczerbku na zdrowiu i życiu. Nie może być zatem mowy tym, że któraś z osób jest osobą pokrzywdzoną a któraś napastnikiem, co z kolei wyklucza możliwość przyznawania uczestnikowi bójki świadczeń o charakterze odszkodowawczym. O powyższym należy pamiętać w toku ponownego rozpoznania sprawy.

Mając na uwadze powyższe uchybienia, sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Brodnicy –VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Golubiu Dobrzyniu do ponownego rozpoznania.